

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek

w sprawie z powództwa G. Z.

przeciwko S. Sp. z o.o. z siedzibą w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 kwietnia 2021 r.,

wniosku powoda o wyłączenie sędziego Sądu Rejonowego R. L. od orzekania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w S., sygn. VIII Ga (...),

przekazuje wniosek do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.

UZASADNIENIE

Pismem z 1 lipca 2020 r. r.pr. T. W., działając jako pełnomocnik powódki G. Z., złożył wniosek o wyłączenie SSR R. L. od udziału w rozpoznawaniu sprawy o sygn. VIII Ga (...) przed Sądem Okręgowym w S. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że przyczyna wyłączenia powstała dopiero w dniu 30 czerwca 2020 r., kiedy to ww. sędzia ogłosił wyrok w sprawie sygn. akt VIII Ga (...) (pomiędzy tymi samymi stronami) i podczas uzasadnienia wskazał, że jest mu niezręcznie wystąpić do TSUE z pytaniem prejudycjalnym dotyczącym zgodności z prawem europejskim możliwości dopuszczalności orzekania przez tego sędziego Sądzie Okręgowym w S. na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości i dlatego jedyną drogą ewentualnego skierowania takiego pytania do TSUE jest wystąpienie przez stronę z wnioskiem o wyłączenie sędziego.

Pełnomocnik powódki podniósł, że w sprawie orzeka sędzia Sądu Rejonowego w S., który został delegowany na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z

27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 52 ze zm.) z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości przez Podsekretarza Stanu do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w S. na czas nieokreślony.

Uprawnienie do delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości jest odstępstwem od wspólnych Państwom Członkowskim Unii Europejskiej wartości demokracji i państwa prawnego, z których niewątpliwie pochodzi fundamentalna zasada podziału władzy. O delegowaniu sędziego decyduje bowiem organ władzy wykonawczej, zacierając ustrojową niezależność i odrębność władzy sądowniczej.

Do ogólnoeuropejskich standardów funkcjonujących w Państwach Członkowskich Unii Europejskiej należy także zapewnienie sędziemu gwarancji niezależności przez zagwarantowanie nieusuwalności ze stanowiska. Natomiast cofnięcie delegacji też zależy od Ministra Sprawiedliwości. Nawet przy delegowaniu na czas nieokreślony ustawa o ustroju sądów powszechnych nie reguluje przesłanek cofnięcia delegacji, co oznacza, że, odwołanie delegacji może nastąpić bez zachowania okresu uprzedzenia (trzymiesięczny okres uprzedzenia ma tylko zastosowanie w przypadku delegowania na czas nieokreślony do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Ministerstwa Sprawiedliwości, Kancelarii Prezydenta RP oraz urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw zagranicznych).

W ocenie pełnomocnika powódki z tego wynika, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie jest sądem niezawisłym w rozumieniu przepisów art. 47 akapit 2 Karty Praw Podstawowych (KPP) oraz art. 6 ust. 1 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Postanowieniem z 19 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w S. przekazał omawiany wniosek o wyłączenie Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego.

W piśmie z 2 kwietnia 2021 r. skierowanym do Sądu Najwyższego pełnomocnik powódki wniósł o zawieszenie postępowania i zadania Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytania prejudycjalnego w przedmiocie zgodności z prawem UE konstrukcji delegowania sędziego do sądu wyższej instancji przez Ministra Sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 26 § 2 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021 r. poz. 154 z późn. zm., dalej: u.s.n.), do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przekazanie wniosku Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania. Stosownie do art. 26 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym wniosek, o którym mowa w § 2, pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Przepis art. 26 § 2 u.s.n. ustanawia zatem właściwość funkcjonalną Sądu Najwyższego we wpadkowym postępowaniu w przedmiocie wyłączenia sędziego. Wniosek ten podlega rozpoznaniu „na zasadach określonych w odrębnych przepisach”, a więc w sprawach cywilnych - na zasadach określonych w Kodeksie postępowania cywilnego, w tym w szczególności w art. 48-54 k.p.c. Jednak wniosek taki należy do właściwości Sądu Najwyższego tylko wówczas, gdy jest oparty na wymienionych w art. 26 § 2 u.s.n. podstawach (1) braku niezależności sądu lub (2) braku niezawisłości sędziego. Jak tłumaczy się w orzecznictwie, chodzi tu o zarzuty odnoszące się do okoliczności związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w ogólności, w tym do braku niezależności sądu wobec organów pozasądowych, braku samodzielności sędziego wobec władz i innych organów sądowych czy braku niezależności od wpływu czynników społecznych i politycznych (postanowienia Sądu Najwyższego z: 20 maja 2020 r., I NWW 9/20; 3 czerwca 2020 r., I NWW 28/20; 10 listopada 2020 r., I NWW 64/20).

Co do zasady wyłączenie sędziego w sprawie cywilnej może nastąpić z mocy prawa - w przypadku zaistnienia jednej z przesłanek wymienionych w art. 48 § 1 k.p.c., lub na wniosek - w przypadku zaistnienia okoliczności, która

mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie, zgodnie z dyspozycją art. 49 § 1 k.p.c. Przyjmując, że w świetle art. 26 § 2 u.s.n. brak niezawisłości sędziego lub brak niezależności sądu może stanowić przyczynę uzasadniającą wyłączenie sędziego, trzeba uznać, iż wniosek taki powinien zostać rozpoznany na podstawie art. 49 § 1 k.p.c. Konieczne jest wobec tego ustalenie, czy brak niezawisłości sędziego lub brak niezależności sądu skutkuje powstaniem wątpliwości co do bezstronności sędziego w konkretnej sprawie, co usprawiedliwiłoby wyłączenie tego sędziego od orzekania.

Wykładni art. 49 § 1 k.p.c. w zw. z art. 26 § 2 u.s.n. należy dokonywać mając na względzie konieczność zapewnienia skutecznej ochrony prawa strony do rozpoznania konkretnej sprawy przez niezależny i bezstronny sąd, przy pełnym poszanowaniu stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażonego w wyroku z 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, A.K. i in. przeciwko Sądowi Najwyższemu.

W tym wyroku TSUE stwierdził, że: „Artykuł 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej i art. 9 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by spory dotyczące stosowania prawa Unii mogły należeć do wyłącznej właściwości organu niestanowiącego niezawisłego i bezstronnego sądu w rozumieniu pierwszego z tych przepisów. Do tej ostatniej sytuacji dochodzi wówczas, gdy obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony dany organ, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezawisłości lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym. Do sądu odsyłającego należy ustalenie, przy wzięciu pod uwagę wszystkich istotnych informacji, którymi dysponuje, czy jest tak w przypadku organu takiego jak Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego.

W razie gdyby tak było, zasadę pierwszeństwa prawa Unii należy interpretować w ten sposób, że zobowiązuje ona sąd odsyłający do odstąpienia od stosowania przepisu prawa krajowego zastrzegającego dla takiego organu właściwość do rozpoznania sporów w postępowaniu głównym, ażeby spory te mogły zostać rozpatrzone przez sąd, który spełnia wyżej wskazane wymogi niezawisłości i bezstronności i który byłby właściwy w danej dziedzinie, gdyby ów przepis nie stał temu na przeszkodzie”.

Trybunał Sprawiedliwości podkreślił w uzasadnieniu tego wyroku, że samodzielną okolicznością mającą znaczenie dla prawidłowego stosowania art. 47 Karty jest rzeczywista niezawisłość sędziego oraz niezależność i bezstronność sądu. Sędzia musi być wolny od wszelkiego bezpośredniego wpływu w postaci zaleceń, ale również bardziej pośrednich form oddziaływania, które mogą zaważyć na podejmowanych przez niego decyzjach orzeczniczych (pkt 125).

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2020 r., I NOZP 3/19, mającej moc zasady prawnej, podkreślono, że obowiązkiem Sądu Najwyższego jest uwzględniać wykładnię prawa UE przyjętą w cytowanym wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, A.K. i in. przeciwko Sądowi Najwyższemu. W uzasadnieniu uchwały wyjaśniono, że z obowiązku realizacji prawa Unii Europejskiej nie zwalnia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca 2019 r., K 12/18. Trybunał Konstytucyjny w granicach zaskarżenia i zarzutów stwierdził jedynie, iż „art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. 2019, poz. 84) jest zgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, a „art. 44 ust. 1a ustawy powołanej w punkcie 1 sentencji jest niezgodny z art. 184 Konstytucji RP”. Zaznaczono również, że nie ma podstaw prawnych do zwrócenia się w sprawie wykładni i stosowania prawa Unii Europejskiej do Trybunału Konstytucyjnego w trybie art. 193 Konstytucji RP. Sam Trybunał Konstytucyjny przyjmuje bowiem, że niedopuszczalne jest wydanie wyroku w sprawie zgodności przepisu ustawy z prawem UE, gdyż o tym, czy ustawa koliduje z prawem UE, rozstrzygać powinien sam Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, a o tym, co znaczą normy prawa wspólnotowego, rozstrzygać powinien Trybunał Sprawiedliwości

(postanowienie pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 grudnia 2006 r., P 37/05; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 19 maja 1990 r., Factortame, C-213/88; wyrok Federalnego Sądu Konstytucyjnego Republiki Federalnej Niemiec z 31 maja 1990 r., 2 BvL 12, 13/88, 2 BvR 1436/87 oraz wyrok włoskiego Sądu Konstytucyjnego z 5 czerwca 1984 r., Granital, 170/84). W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono także, że dopuszczenie badania ważności lub skuteczności stosunku ustrojowego łączącego sędziego z Rzeczpospolitą Polską naruszałoby zasadę trójpodziału władz i prowadziło do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów ściśle określających tryb sądowej kontroli procedury nominacyjnej (pkt 36 uchwały).

Przytoczone powyżej poglądy należy podzielić. Wykładni art. 26 § 2 i 3 u.s.n. trzeba dokonywać w świetle Konstytucji RP oraz prawa Unii Europejskiej. Normy wyższego rzędu wymagają bowiem zapewnienia, że niezależny sąd rozpozna każdą sprawę rzetelnie, bezstronnie i w rozsądnym czasie. Zarówno art. 47 Karty Praw Podstawowych UE, jak i art. 45 Konstytucji RP gwarantują bowiem każdemu prawo podmiotowe do rzetelnego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez niezależny sąd. Każdy sąd Rzeczypospolitej Polskiej obowiązany jest zatem do samodzielnego badania tych kryteriów w realiach konkretnych spraw, a jeżeli poweźmie wątpliwości co do ich interpretacji, także do występowania ze stosownymi pytaniami prawnymi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej lub Sądu Najwyższego. Każdy sąd ma również obowiązek respektować inne przepisy Konstytucji RP, w szczególności te zawarte w jej rozdziale VIII.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że przepisy artykułu 26 § 2 i 3 u.s.n. jako przepisy wyjątkowe, należy interpretować ściśle. Oczywiście jest w tym kontekście, że przepisy art. 26 § 2 i 3 u.s.n. nie stoją na przeszkodzie zadawaniu pytań prejudycjalnych Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej przez sądy powszechne, administracyjne, wojskowe oraz Sąd Najwyższy. Nie wynika to ani z ich brzmienia, ani z systemowego usytuowania, ani z ich celu. Tym bardziej nie ma podstaw do twierdzenia, że formułują one kompetencję do cofania pytań prejudycjalnych zadanych przez inne sądy. Cofnięcie pytania prejudycjalnego przez inny sąd niż ten, który zadał pytanie, jest oczywiście niedopuszczalne (wyrok TSUE

z 27 lutego 2014 r., Pohotovost', C-470/12, pkt 31 i 32, wyrok TSUE z 16 grudnia 2008 r., C-210/06, Cartesio, pkt 97).

Przepisy art. 26 § 2 i 3 u.s.n. znajdują zastosowanie wyłącznie do wniosków „dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego”. Chodzi wyłącznie o prawidłowo sformułowane wnioski procesowe, ponieważ nie sposób zakładać, że przepis ten zobowiązuje Sąd Najwyższy do rozpoznawania wniosków głęboko wadliwych, konstrukcyjnie ułomnych lub z innych względów niedopuszczalnych. A zatem ocena wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie przesłanek określonych w art. 26 u.s.n. może nastąpić tylko wówczas, gdy rozpoznanie tego wniosku jest procesowo dopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NWW 20/20 oraz z 9 września 2020 r., I NWW 70/20).

Sąd Najwyższy podkreśla, że wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym nie jest sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (wyrok TK z 2 czerwca 2010 r., SK 38/09), a konstytucyjne prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) nie obejmuje rozstrzygnięć abstrakcyjnych, które potencjalnie mogą wyznaczać sferę właściwego zachowania bliżej nieokreślonej liczby adresatów, choćby nawet rozstrzygnięcie dotyczyło zachowania podmiotu inicjującego postępowanie (wyrok pełnego składu TK z 5 marca 2003 r., K 7/01). Statuujące instytucję wyłączenia przepisy Kodeksu postępowania cywilnego muszą być zatem wykładane z należyтым poszanowaniem przepisów ustrojowych rozdziału VIII Konstytucji RP. Powinny być wykładane w duchu ich gwarancyjnego charakteru, ściśle i w sposób wolny od jakichkolwiek uproszczeń (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 2 września 2017 r., II CO 112/17 oraz z 21 kwietnia 2004 r., III CO 2/04). Z obiektywnego punktu widzenia akceptacja wniosków abstrakcyjnych i potencjalnych o wyłączenie istotnie i obiektywnie obniża skuteczność wymiaru sprawiedliwości. Strona, której zależy na maksymalnym opóźnieniu rozpoznania sprawy, może swoimi abstrakcyjnymi wnioskami o wyłączenie sędziego doprowadzić do paraliżu postępowania. Tego rodzaju nadużycie praw procesowych nie służy określonymu w Konstytucji RP oraz prawie Unii Europejskiej celowi, jakim

jest gwarancja bezstronności czy szerzej rzetelności procesu, prowadzi bowiem do wypaczenia sensu tej ochrony, przewlekłości postępowania lub naruszenia w inny sposób praw innych stron postępowania.

Wniosek abstrakcyjny, hipotetyczny lub w oczywisty sposób niezawierający konstrukcyjnych elementów jest niedopuszczalny, a konsekwencją niedopuszczalności wniosku jest jego odrzucenie (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1999 r., III AO 54/99; postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2019 r., I NSPO 2/19; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 lipca 2019 r., I NOZP 1/19; tak też o ogólnym skutku czynności niedopuszczalnych - postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2017 r., III CZ 25/17).

Prawidłowo skonstruowany wniosek o wyłączenie, formułujący zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego w rozumieniu art. 26 § 2 u.s.n., powinien konkretnie wskazywać, w jaki sposób procedura powołania na urząd sędziego – lub, jak było w niniejszej sprawie, procedura delegowania sędziego do sądu wyższej instancji - wpłynęła negatywnie na brak niezależności sądu lub brak niezawisłości sędziego. Wniosek o wyłączenie nie może się opierać wyłącznie na samej ocenie samego sposobu powołania organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, ale musi obejmować również ocenę sposobu, w jaki wspomniany organ wypełnia swoje konstytucyjne zadania i kompetencje - co wynika wyraźnie z przytoczonego powyżej wyroku Wielkiej Izby TSUE z 19 listopada 2019 r., pkt 142-144. Stanowisko to zostało podtrzymane przez TSUE w wyroku z 9 lipca 2020 r., C-272/19, VQ przeciwko Land Hessen, w którym wskazano, że: „[c]o się tyczy warunków mianowania sędziego orzekającego w sądzie odsyłającym, należy na wstępie przypomnieć, że sam fakt, iż władze ustawodawcze lub wykonawcze uczestniczą w procesie mianowania sędziego, nie może prowadzić do powstania zależności sędziego od tych władz ani do wzbudzenia wątpliwości co do jego bezstronności, jeśli po mianowaniu zainteresowany nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków.” Analogicznie należy uznać, że sam fakt, że organ władzy wykonawczej uczestniczy w procesie delegowania sędziego do orzekania w sądzie wyższej instancji nie może prowadzić do powstania zależności sędziego od tego organu, jeśli po delegowaniu ów sędzia

nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należy zauważyć, że wniosek o wyłączenie SSR R. L. delegowanego do orzekania w Sądzie Okręgowym w S. ma charakter abstrakcyjny, tj. nie wskazuje konkretnych okoliczności świadczących o braku bezstronności lub niezależności tego sędziego. Pełnomocnik G. Z. nie wyjaśnił w swoim wniosku, w jaki sposób sam fakt delegowania SSR R. L. przez Ministra Sprawiedliwości do orzekania w Sądzie Okręgowym wpływa na jego stronniczość w stosunku do powódki. Nie przedstawił też żadnych faktów ani poszlak wskazujących na podleganie przez tego sędziego presji ze strony Ministra Sprawiedliwości czy otrzymywanie instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków.

Wniosek ten zmierza do obarczenia sądu rozpoznającego sprawę lub Sądu Najwyższego ciężarem jego konkretyzacji. Zdaniem Sądu Najwyższego, tak sformułowany wniosek o wyłączenie sędziego lub sądu, jak w niniejszej sprawie, nie jest wnioskiem, o którym mowa w art. 26 u.s.n. Wniosek nie wykazuje również jakichkolwiek związków SSR R. L. ze stronami postępowania ani jakiegokolwiek wpływu rzekomego braku bezstronności, niezależności lub niezawisłości, ani wątpliwości z punktu widzenia zaufania do wymiaru sprawiedliwości lub publicznej wiarygodności sądu lub wydawanego rozstrzygnięcia.

Skoro więc wniosek złożony przez pełnomocnika G. Z. jest wnioskiem abstrakcyjnym, to wniosek ten należało przekazać Sądowi Okręgowemu w S.

Z uwagi na brak właściwości Sądu Najwyższego do rozpoznania niniejszego wniosku o wyłączenie, bezpodstawne byłoby zawieszenie postępowania i skierowanie przezeń pytania prejudycjalnego do TSUE. Decyzja w tym przedmiocie należy do sądu właściwego do rozpoznania wniosku o wyłączenie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

